

# [Poszedłem błądzić w nieznanne mi światy]





STANISŁAW WYSPIAŃSKI

# [Poszedłem błędzić w nieznane mi światy<sup>1</sup>]

*16-ego września 1888.*<sup>2</sup>

Poszedłem błędzić w nieznane mi światy,  
marzeniem senny — uczuciem bogaty,  
a hasłem moim: *pro patria et fide*<sup>3</sup>.  
Żar w piersi mojej a na skroniach kwiaty,  
co niegdyś świeże, dzisiaj już powiędłe  
patrzyły w oczy szklanne<sup>4</sup> i obłudne,  
jakby mnie pytać chciały — dokąd idę?  
Nie chciałem ich odrzucić, choć dawno zeschnięte,  
bo długą ze mną w dal przebyły drogę  
i jeszcze w mojej ojczyźnie rozpięte,  
pamiętne były przeszłości świetlanej  
młodości wolnej — płonącej, różanej —  
że się już pozbyć tych kwiatów nie mogę.  
Szal ciemny szczupłe przykrywał ramiona,  
a postać drobna była utęskniona,  
przez wiele cierpień i bólów złamana,  
że w duszy jedna wielka była rana —  
na którą leków darmo szukać było,  
chyba — gdy skryje się ciało mogiłą,  
gdy grób mój cichy granitem pokryją —  
lecz na kamieniu niech mi słów nie ryją  
dłutem stalowym — niech przechodnia oko  
błądząc wśród kwiatów i rwąc chwasty ostre,  
gałązki bluszczu odrywając trwożnie,  
zaryje myśl swą pod kamień głęboko —  
gdy dusza jego odgadnie w niej siostrę,  
niech za mą duszę raz westchnie pobożnie —  
A jeśli człowiek ten mieć będzie serce,  
co czuciem silne, na boleść wytrwale,  
że śmiało pójdzie z nim przez życie całe,  
z tchnienia jednego, co tleje w iskerce  
promieni białych błędzących po grobie  
rozprószonych smutnie — on odgadnie  
całego życia mego wszystkie krzyże,  
historię mą wysnuje całą sobie,

Błądzenie

Kwiaty

Cierpienie

Dusza, Grób

Wizja, Serce

<sup>1</sup>*Poszedłem błędzić w nieznane mi światy* — wiersz ten był ogłoszony w miesięczniku „Krytyka” (zesz. II Cz. II r. 1910). [przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>*16-ego września 1888* — w Korabnikach pod Krakowem. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>*pro patria et fide* (łac.) — Za kraj i wiarę. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*szklanne* (daw.) — dziś popr.: szklane. [przypis edytorski]

ducha w nią tchnie, uczucie da jej świeże,  
na przeszłość wspomni swą — i pojmie jasno,  
żem taką samą miał — żem był w tych gronie  
duchów — co zaród śmierci w łonie  
noszą — ich czoła w cierniowej koronie —  
co jedną pracą, ciągłym poświęceniem  
przez życie świecą krótko — gasną prędko,  
jak kwiat zwarzony bólem i cierpieniem,  
a świat wspomnienie ich kryje milczeniem.

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wyspianski-poszedlem-bladzic-w-nieznane-swiaty/>

Tekst opracowany na podstawie: Stanisław Wyspiański, Pisma pośmiertne, II. Wiersze, fragmenty dramatyczne, uwagi, Kraków 1910.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Elizy Hetkowskiej. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwała się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska, Paulina Dubielecka.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).